

# WIEŚCI



# PEPÓWA

## PISMO SAMORZĄDU GMINNEGO

Nr 23

Rok: III

2 listopada 1993

Cena: 4000 zł

### Od redakcji

W poprzednim numerze poinformowaliśmy naszych Czytelników, że "WP" ukazywać się będzie w formacie A4. Tym razem pragniemy powiadomić o konieczności dość dużego podniesienia ceny naszej gazety. Tak jak Państwo zauważyliście, ostatni numer "WP" ukazał się w innej szacie i inną techniką był drukowany. Spodziewamy się, że wyższa jakość, przede wszystkim techniczna, zadowoli Czytelników i przyczyni się także do jeszcze większej poczytności naszego pisma.

Przepraszamy wszystkich za dość znaczne podniesienie ceny gazety, ale jednocześnie pozostajemy w nadziei, że nie stracimy dotychczasowych Czytelników, a wręcz zyskamy ich jeszcze więcej.

Ponawiamy nasz apel do wszystkich, którzy zainteresowani są publicznym wypowiedzianiem się na temat dowolnych problemów dotyczących życia nas wszystkich. Łamy "WP" stoją dla nich otworem.

### Wieści z Sesji

Pomimo atrakcyjnego, alkoholowego tematu, który znalazł się w porządku obrad XXXIV sesji RG, frekwencja była raczej niewielka (73%). Nie wiadomo, czy sprawił to mecz Polska - Norwegia, czy też kampania buraczana w pełni.

#### Alkoholowy luz czyli 30 x CH4

Projekt zarządu przewidywał 5 punktów sprzedaży alkoholu na wynos, dla całej gminy i był chyba z góry skazany na niepowodzenie, bowiem jak można było zauważyć na poprzedniej sesji, każdy z radnych widziałby w swojej wiosce sklep zaopatrzony w napoje alkoholowe.

Nie odniosło skutku dwukrotne wystąpienie wójta, który desperacko apelował o rozsądek i liczenie się ze skutkami mającej zapasć uchwały. Los wójtowskiej mowy, podzieliło też "oreędzie" ks. dziekana Półrolniczaka, który w tej formie odpowiedział na ankietę przeprowadzoną przez Zarząd. W ogóle zainteresowanie ankietą, rozpiętą do 10 instytucji wykazały jedynie dwie z nich. Ks. Proboszcz nie narzucając konkretnego rozwiązania przedstawił się jako zwolennik daleko idącej ostrożności w tej dziedzinie, mając na uwadze duży

(C.D. NA STR. 3)

### W numerze:

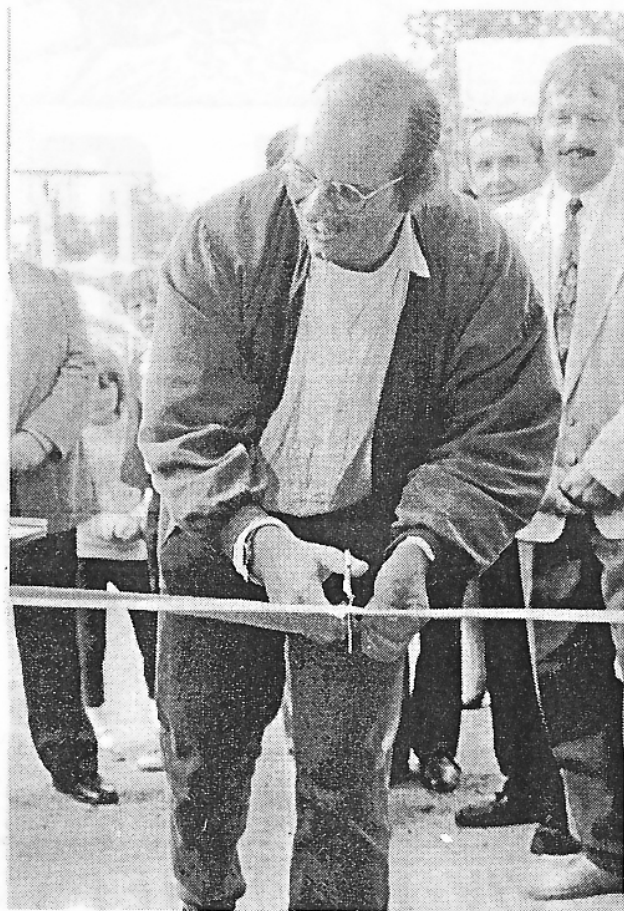
- ☐ Festyn, festyn, festyn
- ☐ Pepowo po wyborach
- ☐ RG o Finansach
- ☐ Dzieje Skoraszewic (c.d.)
- ☐ *Apis mellifica* - znaczący pszczoła

### W SZKOLE CIEPLEJ

W poprzednim numerze dyrektor Szkoły Podstawowej w Pępowie pisał dość obszernie o remontach i modernizacjach w kierowanej przez niego placówce. Nie czas szczegółowo przypominać treść tamtego artykułu, ale wspomnieć trzeba, że zakres prac był dość imponujący. Przyczynili się do tego przede wszystkim Holendrzy ze spółdzielni mieszkaniowej HEDOVA w Dodewaard, przeznaczając na nowy system grzewczy ponad 500 mln zł. 150 mln zł przeznaczyło na ten cel Kuratorium Oświaty



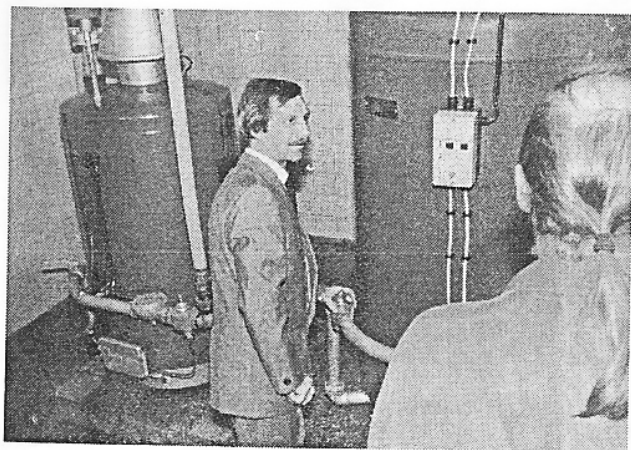
Moment przecięcia wstęgi przez wójta gminy M. Poślednika  
Fot. J. Słaski



*Wstęgę przecina Wim Wenselaar,  
prezes spółdzielni HEDOVA*

i Wychowania w Lesznie. Tak więc **uruchomienie szkolnej kotłowni gazowej**, które miało miejsce 25.09.93 r. (sobota), dzięki nim przede wszystkim, a także projektantom, wykonawcom i działaniom organizacyjnym Urzędu Gminy i Dyrekcji Szkoły mogło się odbyć.

Na uroczystości byli przedstawiciele spółdzielni HEDOVA, z jej szefem Wimem WENSELAAREM. Na uroczystości byli także: kierownik Delegatury Zamiejscowej Kuratorium Oświaty i Wychowania Leszek SZCZEPANIAK, dyrekcja szkoły i nauczyciele,



*Dyrektor szkoły St. Ratajski odkręca główny zawór*

władze gminy, projektanci i wykonawcy robót, członkowie Komitetu Pępowo - Dodewaard, a także Ci, którym tej zimy będzie znacznie cieplej w szkole, tzn. dzieci, które po oficjalnym uruchomieniu kotłowni zaprezentowały się znakomicie wykonując tańce i piosenki przygotowane pod kierunkiem K. KEMPY, A. KOWALEWSKIEJ i A. JANKOWSKIEGO.

Poświęcenia nowych urządzeń dokonał ks. proboszcz Zenon PÓŁROLNICZAK.

W części oficjalnej tej uroczystości szereg przemówień, m.in. dyrektora szkoły, kierownika delegatury, wójta gminy i p. Weselaara, który kilka słów powiedział po polsku, a w dalszej części jego przemówienia tłumaczenia dokonywał J. PTAK.

Trzej przedstawiciele HEDOVY otrzymali z rąk L. Szczepaniaka odznaki honorowe za zasługi dla oświaty województwa leszczyńskiego, a wójt M. POŚLEDNIK otrzymał Medal Komisji Edukacji Narodowej. Dyrektor szkoły St. RATAJSKI wręczył gościom z Holandii puchar pamiątkowy.

Uroczystość ta była raczej skromna, choć atmosfera wśród uczestników wskazywała na pewną doniosłość tej chwili i satysfakcję. Była ukoronowaniem kilkumiesięcznych wysiłków tak naszych przyjaciół i sponsorów z Dodewaard, jak i organizatorów i wykonawców tej znaczącej w życiu szkoły inwestycji.

(Jaś)

*Fot. (x2) Jacek Śląski*

## Nagrody dla prymusów

Jak zapowiadaliśmy w ostatnim numerze, Zarząd wyznaczył dwie nagrody pieniężne dla tegorocznych absolwentów naszej gminy, dysponujących najwyższą średnią ocen na świadectwie końcowym szkoły podstawowej i na maturze.

W tym roku najlepsze świadectwo dojrzałości Zarząd "wycenił" na 1.200.000 zł, zaś prymus z "podstawówki" otrzyma połowę tej sumy - 600.000 zł. Z informacji uzyskanych ze szkół podstawowych wynika, że w tym roku bezkonkurencyjna była również dziewczyna.

Panna Aneta BZDEGA, ex uczennica VIII a, wypracowała sobie średnią 5,2 i to ona otrzymała nagrodę. Wszystkich szkół średnich, do których chodzą nasi uczniowie nie jesteśmy w stanie sprawdzić.

Zarząd prosi zatem o złożenie do połowy listopada, oryginałów lub kserokopii świadectw (ale potwierdzonych przez szkołę) w sekretariacie Urzędu Gminy.

(IWA)



# Wieści z Sesji

(DOK. ZE STR. 1)

wpływ alkoholu na negatywne zjawiska społeczne jak: przestępczość, wypadki drogowe, konflikty rodzinne. Odpowiedzi też udzieliła Gminna Spółdzielnia, postulując 1 punkt w każdej wiosce oraz 3 w Pępowie. Nikt nie podjął też dyskusji na zgłoszoną na gorąco propozycję radnych - 1 punkt na wioskę, 5 w Pępowie.

Ostatecznie w pierwszej kolejności przegłosowano wniosek -- najdalej idący, który postulował zniesienie zasad ilościowo ograniczających wydawanie pozwoleń na sprzedaż alkoholu na wynos. W konsekwencji podano liczbę 30 jako dopuszczalną ilość punktów w naszej gminie.

Propozycja ta została przyjęta 9 głosami "za", 3 "przeciw", przy 2 "wstrzymujących się". Takim samym stosunkiem głosów uchwalono okrojone zasady usytuowania miejsc sprzedaży napojów alkoholowych. Ogranicznikiem przy handlu tym towarem ma być wymóg prowadzenia jednoczesnej sprzedaży art. spożywczych, lokale gastronomiczne serwujące procentowe trunki winny posiadać co najmniej 25 m<sup>2</sup> powierzchni. Wszelkie zaś placówki tego typu nie mogą znaleźć się w promieniu 50 m od granic szkół.

Całkowita jednomyślność radnych dotyczyła natomiast Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

I tu Rada była wyjątkowo zgodna co do tego, że należy udzielać alkoholikom i ich rodzinom wszechstronnej pomocy, kontrolować przestrzeganie przepisów ustawy o wychowaniu w trzeźwości (...) popierać rozwój organizacji krzewiących trzeźwość i abstynencję a nadto... podejmować działania zmierzające do ograniczenia spożycia napojów alkoholowych.

IWA

## Pępowo w wyborach '93

Echa wyborów wprowadzie dawno już przebrzmiały, nie mniej warto pokusić się o krótkie zestawienie gminnych wyników. Dają one mimo wszystko pewien obraz społeczeństwa, jego nastrojów i oczekiwań.

19 września, 2.786 mieszkańców naszej gminy zjawili się w lokalach wyborczych. Nasza frekwencja była największa w województwie i osiągnęła 67%, przewyższając tym samym aż o 17% liczbę głosujących w 91 r. 1.364 osoby w ogóle nie zdecydowały się oddać swojego głosu i tu najstabilniej wypadły obwody w Siedlcu (65%) i Wilkonicach (66%). W obydwu zaś pępowskich lokalach znalazło się aż 69% uprawnionych do głosowania. Na kartach "sejmowych" aż 202 osoby zagłosowały nieprawidłowo, a blisko 35% z tej liczby przypadło na mieszkańców Pępowa. 18 osób natomiast postanowiło zachować sobie karty "na pamiątkę" w ogóle nie wrzucać ich do urny. Nieco łatwiej wybierało się senatorów. Tutaj komisje doliczyły się jedynie 116 głosów nieważnych, ale za to o jednego więcej amatora na pamiątkową "senacką" listę.

W wyborach do sejmu bezapelacyjnie zwyciężyło w naszej gminie Polskie Stronnictwo Ludowe,

zbierając 804 głosy (31,3%); w bezpiecznej odległości za PSL-em uplasował się Sojusz Lewicy Demokratycznej z 586 głosami (22,8%) a tuż za nim Bezpartyjny Blok Wspierania Reform, na który zagłosowało 499 osób (19,1%).

Po długiej przerwie następna w kolejności znalazła się Samoobrona-Leppera, którą w sejmie widziałoby 108 mieszkańców naszej gminy (4,2%). Komisja Krajowa NSZZ Solidarność zdołała przekonać do siebie 98 osób (3,8%), zaś Unia Demokratyczna 92 (3,6%). 62 zwolenników znalazła sobie wśród nas KKW Ojczyzna, a o jeden głos mniej Partia X. Znikomą ilość głosów zebrał NOT - 9, Koalicja dla Rzeczypospolitej - 13, KLD - 19.

Preferencje personalne ułożyły się różnie w czterech obwodach.

W pępowskiej "dwójce" oraz w Siedlcu zwyciężył Janusz MAĆKOWIAK z PSL; Pępowo zdecydowanie postawiło na Zbigniewa GORZELANCZYKA, w Wilkonicach zaś konkurentów zdystansował Marian POŚLEDNIK.

W porównaniu z poprzednimi wyborami największej straty PSL - 8%, zyskał SLD - 9%.

W wyborach do Senatu, preferencje mieszkańców naszej gminy jedynie częściowo odpowiadały wynikom wojewódzkim. Zdecydowanie wygrał kandydat SLD Zbigniew KULAK (1.198 głosów) przed Stanisławem STARCZEWSKIM z PSL (956)

(IWA)

\* \* \*

Przed wyborami przeprowadziliśmy wywiad z kandydatem na posła z naszej gminy, Marianem Poślednikiem. Dziś, aby dopełnić całości, zapytaliśmy wójta o jego powyborcze samopoczucie.

**M. Poślednik:** Na początek chciałbym, jako gospodarz gminy, podziękować wszystkim, którzy wzięli udział w wyborach, a osobiście tym, którzy oddali na mnie swój głos.

Cóż, nie jestem wprawdzie połem, ale nie uważam tego faktu za jakąś klęskę czy kompromitację. Na tle wyników w województwie i kraju, mój wynik wcale nie był zły. Ugrupowanie, z którego startowałem osiągnęło 5-procentowy próg i znalazło się w parlamencie; w leszczyńskim zdobyło ponad 7%, a w naszej gminie ponad 19% i jest to najlepszy wynik BBWR w województwie.

Konstrukcja ordynacji wyborczej sprawiła, że głosowało się na partie polityczne; ja znalazłem się na liście BBWR, ugrupowania o małym ugruntowanej pozycji w naszym społeczeństwie, mniemam więc, że tak wysoki wynik był skutkiem preferencji personalnej. Sądzę, że była to demokratyczna ocena mojej osoby i pracy całego nowego samorządu. Mam więc jakąś pewność, że duża część społeczeństwa zdecydowanie popiera to, co robimy dla gminy. Mnie osobiście wybory umocniły w przekonaniu, że mimo wszystko warto poświęcić się pracy publicznej.

**WIEŚCI**   
**P E P O W A**  
PISMO SAMORZĄDU GMINNEGO

**W KAŻDYM DOMU!**

# Radni o sobie i swojej pracy (I)

Zbliża się do końca, 4 letnia kadencja obecnej Rady Gminy, w pełni demokratycznie wybranej i swobodnie decydującej o najistotniejszych sprawach społeczności lokalnej. W wyborach samorządowych 90 do walki o mandaty radnych stanęło 48 kandydatów, 19 z nich zasiada dziś w Radzie Gminy. Na koniec mijającej kadencji, chcielibyśmy przybliżyć Państwu, sylwetki osób których ponad trzy lata temu obdarzyliśmy zaufaniem; przedstawić ich osiągnięcia, dążenia, uwagi. W dzisiejszym numerze prezentujemy Państwu osobę, której Radni na pierwszej sesji powierzyli przewodniczenie swoim pracom.



## Jerzy PTAK

lat 36, absolwent Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu, od 84 r. pracuje jako nauczyciel w Szkole Podstawowej w Pępowie, od 1989 r. Przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ "Solidarność" przy SP w Pępowie, Radny z okręgu nr 17 w Ludwinowie.

Często pracę radnego ocenia się tylko przez pryzmat tego, co zrobił dla wąskiej grupy społeczeństwa, czyli dla środowiska, przez które został wybrany. Uważam, że taka ocena jest niepełna. Wyborcy mają prawo tak patrzeć, lecz radny, podobnie jak poseł w Sejmie, winien patrzeć znacznie szerzej. W pierwszej kolejności musi dostrzegać dobro ogółu, dopiero później – interesy swoich bezpośrednich wyborców. Tak myślałem już przed trzema laty, ubiegając się o mandat radnego lecz dopiero pełnienie funkcji przewodniczącego Rady całkowicie utwierdziło mnie w tym przekonaniu.

Mimo dość trudnej roli, staram się być obecny na wielu płaszczyznach. Na ile działamy skutecznie, oceniają wyborcy.

Za swoje dotychczasowe **osiągnięcia** na wsi uważam:

- skuteczne działanie w Zarządzie Społecznego Komitetu Wodociągowania Wsi Ludwinowo – Kościuszkowo. Cieszy mnie szczególnie, iż to, co przez kilkanaście lat było niemożliwe do realizacji, bardzo szybko zakończyło się sukcesem mieszkańców,

- pomyślne rozmowy z kierownictwem PKS, które zaowocowały czterema dodatkowymi kursami autobusów przez Ludwinowo (dwa w kierunku Pępowa, dwa do Gostynia). Niestety w tym roku PKS w ramach oszczędności wycofał dwa inne kursy autobusów przez naszą wioskę,

- zagospodarowanie czasu wolnego mieszkańców naszej wsi w okresie ferii zimowych. Dwukrotnie organizowałem Mistrzostwa Wsi w tenisie stołowym w trzech kategoriach wiekowych. Wydaje mi się, że jeśli chodzi o racjonalne wypełnienie czasu wolnego, to do zrobienia jest jeszcze bardzo wiele, nie tylko w Ludwinowie. Myślę, że od nas, radnych zależy, by lepiej współpracować na tym polu z młodzieżą. Można zorganizować wiele ciekawych im-

prez, turniejów na szczeblu wsi, jak i również gminy, – czynny udział w Zarządzie Wiejskiego Komitetu Gazyfikacji Wsi.

Do końca obecnej kadencji chciałbym, aby na terenie sołectwa Ludwinowo, oprócz spraw toczących się (gazyfikacja) zrealizować jeszcze dwa zadania:

- położyć dobrą nawierzchnię na drogę łączącą wioskę z Sułkowicami,

- wykonać drobny remont świetlicy oraz lepiej zagospodarować teren, który ją otacza.

Poza zadaniami, które dzięki współpracy z sołtysem, radą sołectką i wieloma zaangażowanymi ludźmi udaje mi się realizować, są sprawy, które mnie denerwują, a nie mam na nie większego wpływu. Należy do nich:

- droga, która jest niewłaściwie konserwowana i źle utrzymana w okresie zimowym. Niestety droga jest **wojewódzka** i jej "patron" (Rejon Dróg) tłumaczy się wciąż brakiem pieniędzy.

- oświetlenie drogi – konkretnie jego ciągłe awarie, których usuwanie (mimo interwencji moich i gminy) zabiera zakładowi obsługującemu niekiedy nawet kilka tygodni.

Z racji wykonywanego zawodu bliskie są mi sprawy związane z oświatą. Aktywna współpraca z gminą Dodewaard i różnymi organizacjami holenderskimi przyniosła efekty w postaci:

- \* dwóch placów zabaw zlokalizowanych przy szkołach w Pępowie i Skoraszewicach.

- \* wyposażenia kilku izb lekcyjnych (w Pępowie i Skoraszewicach) w meble przywiezione z Holandii.

- \* modernizacji systemu ogrzewania szkoły w Pępowie. Spółdzielnia Mieszkaniowa "Hedova" przekazała środki na przebudowę i wyposażenie kotłowni.

Byłoby nieprawdą, gdybym wymienione efekty współpracy przypisywał głównie sobie. Jest to wynik pracy wielu ludzi ze strony holenderskiej, jak i polskiej, ale uważam, że mam w tym znaczący udział.

Na koniec chciałbym się pochwalić, iż kierując Radą, w której w czasie trwającej już ponad 3 lata kadencji udało się uniknąć konfliktów i rozgrywek personalnych. Nie jest to zapewne moją zasługą. Jest to wynikiem braku zdecydowanie przeciwnych opcji politycznych, ale również efektem kultury radnych.



**Zarząd Gminy w Pępowie**  
ogłasza  
**PRZETARG NIEOGRANICZONY**  
**WOLNY**  
**na najem**  
**lokalu handlowego (sklep)**

**o powierzchni 36,9 m<sup>2</sup>**  
**położonego w Czeluścinie nr 35.**

Wyściowa stawka czynszu miesięcznego, za 1 m<sup>2</sup> – 10.000 zł.

Przetarg odbędzie się **15 listopada** o godz. 10.00 w sali sesyjnej Urzędu Gminy w Pępowie.

**Zarząd Gminy w Pępowie**  
ogłasza  
**PRZETARG USTNY**  
**na sprzedaż nieruchomości**  
**położonej w Pępowie**  
**przy ul. St. Nadstawek.**

Przedmiotem przetargu będzie nieruchomość zabudowana budynkiem użytkowym o powierzchni 470 m<sup>2</sup>, wyposażonym w strych użytkowy i piwnicę, położonym na działce nr 178/14, o powierzchni 0,11 ha — księga wieczysta 21901.

**Cena wywoławcza** nieruchomości wynosi **305.000.000 zł.**

Przetarg odbędzie się **17 listopada** w sali Urzędu Gminy o godz. 10.00.

Wadium w wysokości 5% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Urzędu Gminy przed przetargiem.

W przypadku nie dościa do skutku I przetargu, o godz. 11.00 odbędzie się II przetarg, przy czym cena wywoławcza zostanie obniżona o 5%.

# Finansowe uchwały Rady Gminy

## Uchwała nr XXXIII/145/93 Rady Gminy Pępowo z dnia 31 sierpnia 1993 roku w sprawie: zmian w budżecie gminy na rok 1993

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie terytorialnym (Dz.U. Nr 16, poz. 95 z późniejszymi zmianami) oraz art. 8 i art. 37 ustawy z dnia 5 stycznia 1991 roku — Prawo Budżetowe (Dz.U. Nr 4, poz. 18 z późniejszymi zmianami) Rada Gminy Pępowo uchwala, co następuje:

### § 1

Zwiększa się plan dochodów budżetu gminy na 1993 rok o **892.796.000 zł** z tego:

- zwiększa się dochody w dziale 79 — Oświata i wychowanie rozdział 8295 — Różna działalność § 77 — Różne dochody (dotacja ze Spółdzielni Mieszkaniowej w Holandii na remont systemu grzewczego w Szkole Podstawowej w Pępowie) o 500.000.000 zł,
- zwiększa się dochody w dziale 86 — Opieka społeczna rozdział 8613 — zasiłki i pomoc w naturze § 88 — Dotacja celowa na zasiłki dla podopiecznych o 328.000.000 zł,
- zwiększa się dochody w dziale 86 — Opieka społeczna rozdział 8615 — Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej § 88 — Dotacja celowa na utrzymanie Ośrodka Pomocy Społecznej o 55.000.000 zł,
- zwiększa się dochody w dziale 89 — Różna działalność rozdział 8995 — Pozostała działalność § 42 — Wpływy z usług (prowizja za wypłatę dla rolników rekompensat z tytułu wzrostu cen oleju napędowego) o 5.487.000 zł,
- zwiększa się dochody w dziale 97 — Różne rozliczenia rozdział 9711 — Subwencje ogólne dla gmin § 90 — Subwencje ogólne z budżetu państwa o 4.309.000 zł,

### § 2

Dokonyje się następujących zmian w planach wydatków budżetu na 1993 rok.

- zmniejsza się plan wydatków w dziale 97 — Różne rozliczenia rozdział 9718 — Rezerwy ogólne i celowe § 80 — rezerwy na inwestycje o 100.000.000 zł,
- § 81 — rezerwy o 50.000.000 zł.
- zwiększa się plan wydatków w dziale 40 — Rolnictwo rozdział 4495 — Pozostała działalność § 73 — Dotacje na finansowanie inwestycji innych jednostek organizacyjnych (dofinansowanie budowy wodociągów w Kościuszkowie-Ludwinowie oraz w Czeluścinie) o 150.000.000 zł,
- zwiększa się plan wydatków w dziale 40 — Rolnictwo rozdział 4495 — Pozostała działalność § 36 — usługi materialne (koszty remontów urzą-

dzeń w stacjach wodociagowych)

- o 4.309.000 zł,
- zwiększa się plan wydatków w dziale 79 — Oświata i wychowanie rozdział 8295 — Pozostała działalność § 36 — Usługi materialne (remont instalacji grzewczej w Szkole Podstawowej w Pępowie) o 500.000.000 zł,
- zwiększa się plan wydatków w dziale 86 — Opieka społeczna rozdział 8613 — Zasiłki i pomoc w naturze § 22 — Świadczenia społeczne (na zadanie zlecone) o 328.000.000 zł,
- zwiększa się plan wydatków w dziale 86 — Opieka społeczna rozdział 8615 — Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej o 55.000.000 zł

W tym:

- § 11 — wynagrodzenia osobowe o 29 milionów zł,
- § 28 — podróże służbowe o 4 miliony zł,
- § 36 — usługi materialne o 8 milionów zł,
- § 41 — składki ubezpieczeniowe ZUS o 13 milionów zł,
- § 42 — składki na Fundusz Pracy o 1 milion zł.

- zwiększa się plan wydatków w dziale 89 — Różna działalność rozdział 8995 — Pozostała działalność § 21 — Nagrody i wydatki osobowe nie zaliczone do wynagrodzeń (nagrody dla parcowników naliczających i wypłacających rolnikom rekompensaty z tytułu wzrostu cen oleju napędowego) o 3.500.000 zł,

- § 36 — usługi materialne (koszty transportu przy wypłacie rekompensat rolnikom) o 1.987.000 zł,

### § 3

W uchwale nr XXIX/127/93 z dnia 5 marca 1993 roku dodaje się § 5 w brzmieniu:

Wprowadza się do budżetu gminy na rok 1993 dotacje celowe na realizację zadań zleconych gminie w kwocie 1.013.000.000 zł oraz wydatki w tej samej wysokości.

### § 4

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Gminy.

### § 5

Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

**Jerzy PTAK**  
- Przewodniczący Rady Gminy



# Finansowe uchwały Rady Gminy

(ciąg dalszy)

## **Uchwała Nr XXXIII/142/93 Rady Gminy Pępowo**

z dnia 31 sierpnia 1993 roku

**w sprawie: obniżenia średniej ceny skupu żyta dla celów podatku rolnego**

Na podstawie art. 6 ust. 3 ustawy z dnia 15 listopada 1984 roku o podatku rolnym (Dz.U. Nr 52, poz. 268, z 1986 r. Nr 46, poz. 225, z 1988 r. Nr 1, poz. 1, z 1989 r. Nr 7, poz. 45, Nr 10, poz. 53, Nr 35, poz. 192 i Nr 74, poz. 443, z 1990 Nr 34, poz. 198, z 1991 r. Nr 80, poz. 350 i Nr 114, poz. 494 oraz z 1992 r. Nr 21, poz. 86) Rada Gminy uchwala co następuje:

### § 1

Średnią cenę skupu żyta w II kwartale 1993 roku określoną w komunikacie Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 9 lipca 1993 r. w sprawie średniej ceny skupu żyta w II kwartale 1993 roku (Monitor Polski Nr 36, poz. 375), obniża się z kwoty 217.900 zł za 1 kwintal do kwoty 140.000 zł za 1 kwintal.

### § 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, z mocą obowiązującą od 1 lipca 1993 roku.

**Jerzy PTAK**

- Przewodniczący Rady Gminy

\* \* \*

W związku z przyjętą ceną żyta w wysokości 140 tys. zł, podatek od 1 ha przeliczeniowego wynosi 170 tys. zł. Wielkość tę uzyskujemy poprzez przemnożenie tych 170 tys. zł przez przelicznik 1,25.

W poprzednim półroczu cena skupu żyta wynosiła 96 tys. zł, a po przemnożeniu przez 1,25 uzyskiwaliśmy kwotę 120 tys. zł, co stanowiło podatek od 1 ha przeliczeniowego.

## **Uchwała Nr XXXII/141/93 Rady Gminy Pępowo**

z dnia 29 lipca 1993 roku

**w sprawie: wprowadzenia zmian w uchwale Nr XXVIII/121/93 z dnia 21 stycznia 1993 roku dotyczącej ustalenia stawek podatku od nieruchomości, podatku od posiadania psów oraz opłaty targowej i administracyjnej na terenie gminy w 1993 roku**

Na podstawie art. 5, art. 7 ust. 2, art. 14, 18 i 19 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 roku o podatkach i opłatach lokalnych (Dz.U. Nr 9, poz. 31) oraz rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 7 grudnia 1992 roku w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o podatkach i opłatach lokalnych (Dz.U. Nr 94, poz. 467) Rada Gminy Pępowo uchwala co następuje:

### § 1

W uchwale Nr XXVIII/121/93 z dnia 21 stycznia 1993 r. w § 2 uchwały dodaje się zdanie:

Obniża się o 60% stawki ustalone w § 1 pkt 5a za grunty wpisane do rejestru zabytków związane z prowadzeniem działalności gospodarczej.

### § 2

Uchwała podlega ogłoszeniu i wchodzi w życie z dniem ogłoszenia. Uchwała dotyczy obowiązku podatkowego za rok 1993.

**Jerzy PTAK**

- Przewodniczący Rady Gminy

## **Uchwała Nr XXXIII/143/93 Rady Gminy Pępowo**

z dnia 31 sierpnia 1993 roku

**w sprawie: opłat za wodę pobieraną z urządzeń zaopatrzenia wsi w wodę i opłat za ścieki wprowadzane do urządzeń kanalizacyjnych**

Na podstawie § 11 pkt 1 i 6 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 23 grudnia 1986 roku w sprawie urządzeń zaopatrzenia w wodę i urządzeń kanalizacyjnych oraz opłat za wodę i wprowadzanie ścieków (Dz.U. Nr 47, poz. 264 z późniejszymi zmianami) postanawia się co następuje:

### § 1

Ustala się następujące stawki opłat za wodę pobieraną z urządzeń zaopatrzenia wsi w wodę i za ścieki wprowadzane do urządzeń kanalizacyjnych w wysokości:

- a) 4.000 zł za 1 m<sup>3</sup> wody
- b) 2.000 zł za 1 m<sup>3</sup> ścieków

### § 2

Wykonanie uchwały powierza się Wójtowi Gminy.

### § 3

Przedłuża się obowiązywanie § 1 uchwały Rady Gminy Nr XXVIII/124/93 z dnia 21 stycznia 1993 roku do dnia 31 sierpnia 1993 roku.

### § 4

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia, z mocą obowiązującą od 1 września 1993 roku i podlega ogłoszeniu w sposób zwyczajowo przyjęty.

**Jerzy PTAK**

- Przewodniczący Rady Gminy

# O festynie słów kilka...

Radość, radość i jeszcze raz radość. W tej radości nie wolno zagubić wdzięczności. Cała sprawa festynu to wysiłek i ofiarność wielu społeczników – tych, którzy swoją bezinteresownością współtworzą dzieło.

Wyrażam wdzięczność:

– Dyrekcji Szkoły i całemu Gronu Nauczycielskiemu

- Radzie Gminy i Panu Wójtowi
- Radzie Nadzorczej Banku i jego Dyrektorowi
- Gminnej Spółdzielni z jej Prezesem
- Stadninie Koni i Dyrektorowi

Bez zrozumienia tych środowisk byłoby głucho, zimno i ciemno.

Potomności i przyszłości pragnę zapisać nazwiska. W III Rzeczypospolitej nazywają ich biznesmenami, od wieków po chrześcijańsku mówimy na nich ofiarodawcy. Moja wdzięczność Panom:

- NOWAKOWI i BUJAKOWI z Krzyżanek
- Markowi TURBAŃSKIEMU i Henrykowi MARCI-NIAKOWI z Pępowa
- Mirosławowi STACHOWIAKOWI z Siedlca
- Alojzemu BIERNACKIEMU z Czeluścina

Wprawdzie prosili mnie o chrześcijańskie myślenie: "niech nie wie lewica co czyni prawica". Jest to dobre dla nich, a dla nas wielu niech będą przykładem na przyszłość.

Trzeci krąg pomocy to osoby, które razem ze mną były w ogniu przygotowań:

- Pani Irena WACHOWIAK
- Pan Jacek ŚLĄSKI
- Pan Leszek ŻELAZNY

Są to pierwsi po Bogu, bez nich nie ma drogi do Gminy. Dobrze, że mają serca gorące i pomocne.

– Pan Stanisław KRYSICKI ze swoją loterią i zmysłem organizacyjnym

- Pani Ewa MIGDALSKA
- Pan Dariusz KAŁMUCZAK – talenty malarskie nie tylko dla siebie.

Grzechem niewdzięczności byłoby, gdyby zabrakło wspomnienia "słodkiej dziurki". Pana Floriana i smacznego rożna Bonifacego, oraz miłego dymu, który bił od sprzedających przy rożnie.

Mecz p. Matyli i woltyżerka p. Dąbrowskiego miłe wprawki festynu. "Tornado" nasze z Czeluścina niech nikt nie omija, bo się bardzo dobrze rozwija.

Wszystkim pomagającym i zespolonym chórów kościelnym moja wdzięczność.

Bóg zapłać.

Ks. Zenon PÓŁROLNICZAK

# FESTYN

W dniu 26.09.1993 r. odbył się na terenie szkoły w Pępowie festyn, którego głównym organizatorem był Ks. Dziekan.

W sprawne przeprowadzenie wszystkich atrakcji przewidzianych w czasie festynu włączyli się nauczyciele. Życzeniem Ks. Dziekana było, aby całkowity dochód z tej imprezy przeznaczony został na potrzeby szkoły. Zysk uzyskany z festynu przeszedł nasze najśmielsze oczekiwania. Aby nie być gołosłownym przedstawiamy Państwu informację o uzyskanych dochodach:

- kucyki – 439.000 zł,
- bryczki – 440.000 zł,
- wiatrówka – 515.000 zł,
- koło szczęścia – 1.892.000 zł,
- rożen – 5.364.000 zł,
- loteria – 2.062.000 zł,
- aukcja obrazów – 955.000 zł.

Okrągły milion przysporzył szkole Ks. Dziekan Półrolniczak dzięki swoim umiejętnościom tanecznym.

Dochód z imprezy zwiększyli jeszcze panowie Ireneusz MATYLA i Bogdan MATYLA. Każdy z nich wpłacił na konto szkoły po 500.000 złotych.

Ogółem zebraliśmy więc 13.667.000 złotych.

Szkoła jest więc wdzięczna i bardzo dziękuje Ks. Dziekanowi za inicjatywę i zorganizowanie imprezy, na której świetnie bawiło się społeczeństwo gminy, i która przyniosła tak znaczny dochód.

## Festyn raz jeszcze

Skutek finansowy oraz osoby wspierające inicjatywę proboszcza na rzecz szkoły już poznaliśmy.

Warto może dodać jeszcze, że impreza miała w istocie charakter zabawowo-taneczny. Przybyło wielu mieszkańców gminy, którzy znakomicie się bawili, ale płasy członków chórów parafialnych, które to w tym dniu miały swój zjazd, były spontanicznym świętem radości. Stało się tak za sprawą ks. proboszcza, który wręczał przybyłym na festyn chórów dyplomy-wyróżnienia a następnie "nakażywał" im wstąpienie do tanecznego koła co czynili bardzo ochoczo. Bawili się dosłownie wszyscy. Właściwie do prowadzenia imprezy ks. Błażej



zaprościł dwóch kleryków, którzy ze swej roli wywiązywali się znakomicie i z ekspansywnym proboszczem-wodzirejem w spór nie weszli.

Ks. proboszcz zachęcał chóry, to znane osoby z naszej gminy i wszystkich obecnych na imprezie do tańca. Czynił to raczej skutecznie.

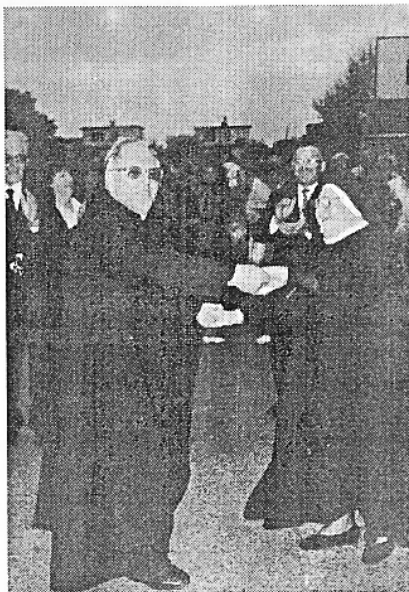
W międzyczasie odbył się mecz piłki nożnej (wygrali tzw. dziadkowie pod wodzą B. MATYLI), strzelanie z wiatrówki, loteria, koło szczęścia, woltyżerka w wykonaniu dzieci, aukcja obrazów D. KAŁMUCZAKA. Efektownym akcentem był pokaz sztucznych ogni. Konkurencje i zabawy, które odbywały się podczas festynu przeprowadzali lub w tym pomagali nauczyciele pępowskiej szkoły. Sprzedawali, na ten przykład, pyszne i tanie kiełbaski.

Mocno akcentowany taniec z proboszczem za 1 mln zł (z dziekanem byłby droższy) był tylko jeden. Przyczyn tak małego zainteresowania tym tańcem było kilka; na pewno wpłynęło na to onieśmienie potencjalnych tancerek i pewnie szczupłość naszych portfeli.

W festynie udział wzięli też przedstawiciele

spółdzielni mieszkaniowej HEDOVA z Dodewaard, którzy dzień wcześniej byli honorowymi gośćmi uroczystości związanej z uruchomieniem kotłowni gazowej w Szkole Podstawowej w Pępowie.

Impreza była inicjatywą ks. proboszcza Zenona PÓŁROLNICZAKA i okazała się propozycją w pełni trafioną. Data szkole określone środki (taka była idea), ale i zabawa była znakomita. Miejscowi chórzyści w kilka dni po imprezie wspominali ją ze



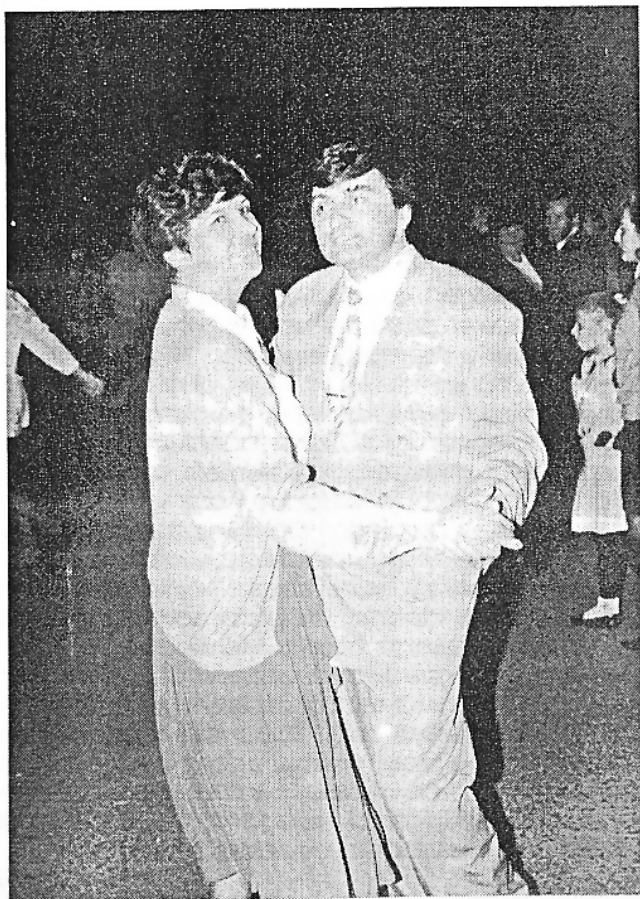
Po lewej: ks. proboszcz i siostra Daria podczas płaśców z chorzystami. Po prawej: ks. proboszcz i jego partnerka w tańcu za milion.

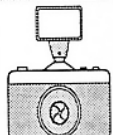


łzami w oczach, a organizatorzy przyszłych zjazdów chórów kościelnych głośno zastanawiali się, czym "przeskoczą" tegoroczną imprezę.

(Jaś)

Fot. (x3): Jacek Śląski





# FOTO-VIDEO

## usługi handel

- obsługa uroczystości rodzinnych
- filmy instruktażowe i promocyjne
  - fotografie paszportowe w ciągu 3 min.
  - rejestracja video SVHS i VHS
  - w sprzedaży filmy: FUJI, AGFA, KONICA, NIPPON, KODAK, kasety video

**Jacek Śląski**  
ul. St. Nadstawek 15, 63-830 Pępowo

# Echo

## SZKOŁY

**PĘPOWO**

### Wyprawa na Polagrę

6 października nasza klasa, tj. VI b, wyjechała do Poznania na Polagrę. Naszymi opiekunami były panie Wojciechowska i Ptak. Celem wycieczki było zwiedzenie wystawy rolniczo-ogrodniczej. Jechaliśmy autokarem szkolnym, który prowadził nasz ulubiony kierowca G. KLEPACKI.

Po wejściu na plac ustaliśmy miejsce ponownego spotkania i wyruszyliśmy zwiedzać pawilony. A było co zwiedzać. Widzieliśmy różnorodne wystawy rolnicze, ogrodnicze, cukiernicze i jeszcze wiele innych. Były tam wspaniałe kwiaty, różnych gatunków, różnych kolorów. Niektóre gatunki były prezentowane po raz pierwszy. W konkursie kawy Melita można było wygrać różne atrakcyjne nagrody.

W pawilonach rozdawano prospekty oraz darmowo lody, napoje, chipsy i wiele innych produktów spożywczych.

Do domu wróciliśmy bardzo zadowoleni. Ta wycieczka pozostanie nam długo w pamięci. W przyszłym roku na pewno znów tam pojedziemy.

**Izabela WAWRZYŃIAK**  
**Marlena KAZMIERCZAK**  
klasa VI b.

### Święto Pierwszaków

8 października o godz. 12.00 odbyła się uroczystość ślubowania uczniów klas I, przygotowana przez członków Samorządu Uczniowskiego.

Uczniowie klas Ia, b, i c zostali pasowani olbrzymim otówkiem. Ceremonię poprowadził dyrektor szkoły Stanisław RATAJSKI, który wręczył dzieciom dyplomy z tekstem ślubowania. Na znak, że zostali członkami braci szkolnej zostawili ślady paluszków umoczonych w farbie.

Na uroczystość bardzo licznie przybyli rodzice. Część artystyczną uświetniły występy nie tylko najmłodszych, ale również uczniów kl. II b, którzy wręczyli pierwszacom rogi obfitości z niespodzianką w środku. Pyszne wafelki miały być skonsumowane po uroczystości. Całą imprezę uwiecznił na fotografii J. MIGDAŁSKI.

### Wycieczka

Jak każdego roku również tej jesieni pojechalismy na wycieczkę "Szlakiem Sławnych Wielkopolan". Odwiedziliśmy Śmiełów koło Żerkowa, gdzie zwiedziliśmy muzeum Adama Mickiewicza, który

przebywał tam w 1835 roku. Następnie pojechalismy do Winnej Góry i Rogalina. Oddalismy tam hołd generałowi J. H. Dąbrowskiemu i Prezydentowi Rzeczypospolitej Edwardowi hr. Raczyńskiemu.

W Turwi poznaliśmy życie i działalność wielkiego Wielkopolanina generała Dezyderego Chłapowskiego. Na zakończenie zwiedziliśmy prastary klasztor benedyktynów w Lubiniu. Wycieczka była bardzo ciekawa i fascynująca.

Uczniowie kl. VII b i c

## SKORASZEWICE

### Na wstępie...

*"I co, cieszysz się, że znówu do szkoły?  
Pewnie, przynajmniej będzie okazja,  
by trochę ponarzekać!"*

Od takiego dość humorystycznego dialogu dwie uczennice rozpoczęły rok szkolny w Szkole Podstawowej w Skoraszewicach. Dla tych wszystkich, którzy nie mogą zapomnieć o pytaniu, co szkoła daje młodzieży, a czego nie daje, rozmowa ta jest w pewien sposób budująca. Poświadcza bowiem, iż szkoła – co by się o niej nie mówiło – potrafi jednak zaspokoić potrzeby swoich wychowanków. Bo przecież uczniowska aprobata możliwości narzekania na szkołę jest w gruncie rzeczy dowodem zadowolenia z niej samej. W tym roku wszystko rozpoczęło się klasycznie... Msza św. w parafialnym kościele, potem krótki apel, na nim powitanie przez dyrektora, przydział sal lekcyjnych i... pierwsza powakacyjna powtórka: przypomnienie nazwisk i twarzy wychowawców. Nazajutrz pierwsze zajęcia. Na przerwach i po lekcjach krzątanie wokół klas, szafek, gazetek. Wiadomo, wszystko musi poczuć rękę dobrych gospodarzy. W ciepłe, bo jeszcze letnie, popołudnia młodzież gorliwie "dociera" nowo powstałe (dosłownie w przeddzień wakacji) boisko do koszykówki i piłki ręcznej. Wśród grających pojawiają się również rodzice – faktyczni twórcy boiska. Młodzież wspaniałomyślnie pozwala im wygrać od czasu do czasu. Trzeba, rzecz jasna, trochę podbudować "staruszków". A już w tym roku zdecydują się zrobić coś nowego! 5 października pierwsza ważna impreza... Ze śmiertelną powagą i animuszem godnym pozazdroszczenia nawet przez wytwornych bywalców salonnów stanęli w szeregu pierwszacy, by odebrać pasowanie na ucni. Nie ugięli się pod brzemieniem ogromnego otówka, który podczas ceremonii spadł na ich ramiona. Dobry to znak! Na pewno nie ugną się również pod brzemieniem czekającej ich nauki. I to byłoby w zasadzie wszystko, jeśli chodzi o wstęp tego długiego i ciekawego listu, jakim jest życie szkolne. Może warto jeszcze odnotować, że obecnie trwają w naszej szkole "wywiadówki". Ale to już temat, któremu mogłoby sprostać jedynie pióro zawodowego tragika. Nie wdając się zatem w szczegóły opisywania wszystkich uczniowskich męk, lamentów i łez, ograniczymy się tylko do udzielenia dwóch rad. Rada dla rodziców: nie nadużywajcie kijów, pasów, pogrzebaczy i innych pedagogicznych akcesoriów. Rada dla uczniów: zawczasu opancerzcie wiadomą część ciała, na którą z reguły spadają rodzicielskie razy.

**Alfred SIAMA**



# Z dawnych dziejów Skoraszewic

## – część druga –

O strojach ludowych noszonych w Skoraszewicach w 1860 roku obszerniej pisał O. Kolberg (X tom 2 str. 157)

Mężczyźni: "latem kiecki z modrego i portki z białego płótna albo innej tatowej materyi, westki z rozmaitych lękich materyj, kapelusze wysokie. Koszule z stojącym kołnierzem związane pod szyją kolorową jedwabną wstążeczką. Zimą kożuchy owcze nieposzyte, a w święta sukmany długie aż do kostek z modrego sukna; portki również kożuchowe albo sukienne, watki sukienne, chustki na szyji z stojącym kołnierzem od koszuli. I czapki niektórzy noszą niskie, okrągłe, inni wysokie z szerokim siwym barankiem. Buty grube i wysokie".

Niewiasty: "Spódniki z drukowanego płótna, a w święto perkalikowe i fartuchy szerokie. Latem kabaty z materyj lekkiej, albo tak zwane koszulki z białego płótna z falbanką (fryzką, czyli jak powszechnie nazywają: gorsem), około szyi zawiązane kolorową wstążką spadającą na piersi i falbankami u rękawów około rąk. Zimą kabaty sukienne, najczęściej z modrego sukna. Mężatki noszą na głowach haftowane kopki z wstążką w tył spuszczoną, i głowa obwiązana chustką, że tylko denko od kopki widać. Dziewki noszą także kopki haftowane, od których spada na ramiona i plecy kilka szerokich wstążek w rozmaitych kolorach, lecz głowy nie obwiązane chustkami. Wszystkie niewiasty noszą na szyi korale szklane w rozmaitych kolorach, związane długą kolorową wstążką na plecy spuszczoną. Pończochy białe i modre, a trzewiki tylko skórzane czarne, lecz według upodobania, niskie lub wysokie".

Dla dokonania porównań i wytworzenia pełniejszego obrazu wsi z dawnych lat podajemy kilka liczb statystycznych:

- w 1798 rok – było 30 dymów (domów)
- w 1819 rok – było 25 dymów 223 mieszkańców
- w 1848 roku było 37 dymów 313 dusz w tym 13 protestantów
- w 1860 roku (po uwłaszczeniu) we wsi było 28 dymów i 253 mieszkańców,
- We dworze było 14 dymów i 164 mieszkańców.
- w 1905 roku we wsi było 295 mieszkańców – 139 mężczyzn i 156 kobiet,
- We dworze było 180 mieszkańców (89 mężczyzn i 91 kobiet).
- w 1910 roku we wsi było 301 mieszkańców; 143 mężczyzn, 158 kobiet,
- We dworze było 193 mieszkańców; 85 mężczyzn, 108 kobiet.

W tym też roku samodzielnych gospodarstw chłopskich było 39, które razem posiadały 319 ha ziemi, w tym 299,4 roli, 7,1 łąki, 1,9 pastwisk. We wsi było: 44 koni, 161 krów, 175 świń. We dworze było: 55 koni, 121 krów, 99 świń.

W okresie zaborów mieszkańcy wsi swoją postawą i czynami przyczyniali się do utrwalania polskości i aktywnie włączali się do walki o wyzwolenia narodowe. W okresie "Wiosny Ludów" w 1848 roku gostyński rejon znalazł się w grupie najaktywniejszych dla spraw narodowych ośrodków. Powołano "Komitety Narodowe" w Gostyniu, Krobi, Borku i Skoraszewicach. We wsi powstało też jedno z pierwszych Kółek Rolniczych, skupiających gospodarzy Skoraszewic, Pępowa, Gębic, Magdalenek, Babkowic i Siedlca. Sprawozdanie Kółka z 1912 roku obrazuje jego działalność, ilość członków (42 zwyczajnych, 1 nadzwyczajny) i zarząd. Funkcje prezesa pełnił ks. Piotr Koczewa, V-ce prezesa Jan Nitsche (Gębice), sekretarza Stanisław Puślecki, skarbnika Mikołaj Wawrzyniak. W okresie Powstania Wielkopolskiego społeczność wsi aktywnie włączała się do walki o wyzwolenie narodowe. Ignacy Lewandowski mieszkaniec Skoraszewic został członkiem Tymczasowej Rady Ludowej w Gostyniu a ks. Koczewa członkiem Powiatowego Wydziału Wykonawczego. W dniu 2 stycznia 1919 roku powstała w Skoraszewicach lokalna Rada Ludowa.

Grupa powstańcza z okolicy Pępowa i Skoraszewic brała udział w walkach pod Miejską Górką i Sarnową. Powołano we wsi lokalną "Straż Ludową". W budynku szkoły zorganizowany został 30 łóżkowy szpital polowy. Jego organizatorem i kwatermistrzem był nauczyciel Wiktor Leśniewicz, a lekarzem dr Buholt.

Z okresu międzywojennego godny odnotowania jest fakt pobytu w Skoraszewicach w 1923 roku Ignacego Paderewskiego. Był on gościem Bernarda Sypniewskiego (właściciela majątku), przybył tu, by być ojcem chrzestnym przebywającej we dworze dziewczynki (4-6 lat) pochodzącej z kresów, a związanej z rodziną Sypniewskich (oświadczenie z 1966 roku Marcina Turbańskiego). Z tej to okazji miejscowe koło śpiewacze "Harmonia" zaśpiewało na uroczystości w kościele, a wieczorem koncertowało w pałacu w czasie kolacji. "Mistrz Paderewski pochwalił występ, dziękując ucałował w czoło dziewczynki, a męskiemu to-



warzystwu uściśniętą rękę". Dyrygował chórem kierownik szkoły p. Jopp.

**Szkola** ma swoje tradycje (nie wiele materiału udało się zebrać). Już w 1612 roku w księgach kościelnych wymieniony jest Jan z Chełmna, scholarz (Joanes Culanensis...), który w 1616 roku pełnił funkcję rektora. Z dalszych nauczycieli wymienieni zostali: Jan (1638 r.), Łukasz (1677), Jan Stary (1700). Głucho o szkole skoraszewskiej w XVIII w., przypuszczalnie przestała istnieć. Dopiero w 1780 r. jest zapis "Studiosus Lewandowski". Nie wiadomo czy dotyczy to miejscowego studenta czy nauczyciela? W nowych czasach (1845 r.) wymieniony zostaje Ludwik Szymański, a w latach 1853–80 Błażej Niziołek. Dochód tego nauczyciela wynosił 155 talarów. Do szkoły uczęszczało w tym okresie ok. 100 dzieci (1866 r.).

**Kościół** — Pierwszy kościół powstał w pierwszej połowie XIV w., w czasie lokalizacji wsi na prawie średzkim. Zbudowała i uposażyła rodzina Awdańców. Spłonął on w 1597 roku. Nowy drewniany wznosił Melchior Konarzewski. Budowę ukończono w 1639 roku a konsekracji dokonał sufragan poznański ks. Wierzbowski w 1687 roku (Opis Kronika Gostyńska T IX/1938 r. zeszyt 3 i Katalog Zabytków tom V woj. poznańskie).

Zbudowany został z drewna o znacznych jak na stosunki wiejskie rozmiarach (główna nawa dług. 10,5 m, szer. 8, 7 m, wys. 8 m, prezbiterium dług. 7,5 m, szer. 6,2 m, i 7,7 m wysoki). Ściany zbudowane były z blochów modrzewiowych, pokryty był gontami. W środkowej części dachu wznosiła się ośmio-kątna wieżyczka, obita blachą miedzianą, zakończona krzyżem w formie koniczynki z chorągiewką i datą 1639 r. Pod chorągiewką pusta blacha miedziana, w której umieszczono prawdopodobnie dokumenty dotyczące budowy kościoła. Z biegiem lat, kiedy świątynia zaczęła chylić się ku upadkowi dokonano w 1836 roku gruntownej naprawy wypełniając niektóre ściany murem z cegły. Obecny kościół murowany zbudowany został w 1934 roku. Na jego dachu znajduje się wieżyczka na sygnaturkę uwieńczona krzyżem i chorągiewką z poprzedniej świątyni. (O kościele, jego historii i wystroju to może być oddzielny temat). Dziś probostwo niczym nie przypomina tego jaki spotykamy w opisie z 1718 roku. Oto fragment: "izba plebańska dobra z komorą, z izby okna nie bardzo dobre były, piec także stary na czterech nogach, stół składany, zydeł jeden, szafa z kratą drewnianą, ławy dwie i trzecia koło pieca". Z tego opisu wynika również, że i budynki gospodarcze były w fatalnym stanie. Widocznie tego proboszcza nie interesowało gospodarstwo. Choć często się dawniej w gronie przyjaciół żartowało, "że ksiądz proboszcz skoraszewski ma więcej do dyspozycji mórg jak owieczek".

Franciszek GLURA

## Telefon w każdym domu

Do końca tego roku gmina Pępowo zakończy proces wodociągowania swojego terytorium. Aktualnie w trakcie realizacji pozostaje program powszechnej gazyfikacji gminy.

Teraz radni wywołali kolejny temat, można by rzec, wyzwanie na miarę naszych czasów – telefony. Podobno Polański powiedział kiedyś, że nie wyobraża sobie nakręcenia filmu bez jednej rzeczy – telefonu. U nas natomiast zupełnie naturalne jest prowadzenie biznesu, firmy, gospodarstwa bez połączenia telefonicznego ze "światem".

Są jednak szanse aby tę sytuację zmienić, przynajmniej w naszej gminie, i to już w najbliższych latach. Na ostatniej sesji, radni zaakceptowali koncepcję uzgodnioną podczas rozmów z Telekomunikacją Polską SA w Lesznie. W zarysie obejmuje ona projekt zainstalowania w Pępowie automatycznej centrali na 800 numerów. Oprócz tego zakłada się pobudowanie nowoczesnej sieci kablowej na terenie całej gminy, która pozwoli docelowo na połączenie wszystkich domostw.

Jeśli rozmowy z telekomunikacją zostaną pozytywnie zakończone, to realizacja tego przedsięwzięcia nastąpi na początku przyszłego roku. Szczegóły techniczne nie są jeszcze znane, wstępnie wiadomo jednak, że będziemy mieć możliwość połączenia automatycznego przynajmniej w ramach województwa leszczyńskiego. Rada zgodziła się na razie nieformalnie, przeznaczyć na ten cel w przyszłorocznym budżecie 600 mln zł.

Podczas rozmów wójt nie zapomina też o centrali w Skoraszewicach. Niestety nie będzie możliwości połączenia jej z centralą pępową. Są jednak pewne szanse, i o to czyni się starania, aby centralę znacznie powiększyć i poprowadzić do tego nowoczesną linię telefoniczną.

(IWA)

## Nowe locum OSP

Mieszkańcy Pępowa i okolic spacerując ul. St. Nadstawek na wysokości domu kultury mieli okazję zaobserwować chociażby kątem oka wznoszoną budowę STRAŻNICY OSP Pępowo w sąsiedztwie rozdzielni gazu. Po wytonieniu w marcu 1993 r. Społecznego Komitetu Rozbudowy Strażnicy OSP Pępowo przystąpiono do ogłoszenia przetargu na wykonanie prac murarskich w końcowych dniach kwietnia '93.

Roboty na placu budowy następowały w szybkim tempie — rosły ściany, położono stropy, ocieplono konstrukcje dachowe i pokryto papą. Obiekt z zewnątrz i wewnątrz wytynkowany a roboty instalacyjne w toku. Prace malarskie postępują w miejscach gdzie to możliwe. Aby sfinalizować całą inwestycję a najprawdopodobniej jeszcze w tym roku nastąpi potrzeba wykonać bramę frontową, zamontować na maszcie syrenę alarmową oraz parę innych już drobniejszych spraw. Adaptacje stojącego już budynku oraz budowa nowego obiektu przebiegały sprawnie. Obecnie warunki przechowywania sprzętu OSP są dalece odbiegające od funkcjonalności, estetyki a nawet mało bezpieczne. Konieczność budowy nowego obiektu dla pępowskiej straży nie podlega dyskusji.

Większość wiosek na terenie gminy posiada własne obiekty, a siedziba Zarządu Gminnego OSP i sama jednostka OSP Pępowo korzystała z wynajętego lokalu w SK Pępowo.

Już czas najwyższy, aby zaangażowanie strażaków i prężność jednostki OSP Pępowo nagrodzić taką właśnie STRAŻNICĄ, która niech przynosi satysfakcję i radość jej użytkownikom.

Stanisław RUDYŃSKI



# KOŁO DIABETYKÓW W PĘPOWIE

Z inicjatywy wójta, zawiązało się na terenie naszej gminy, koło zrzeszające osoby chore na cukrzycę.

Pierwsze spotkanie, zorganizowane przez Ośrodek Pomocy Społecznej, miało miejsce 7 września tego roku. W sali "Włościanki" znalazło się aż 48 osób z gminy Pępowo zainteresowanych przynależnością do tego typu organizacji. Spośród obecnych wybrano Zarząd Koła, który tworzą: Halina POŚLEDNIK z Pępowa, Małgorzata CZERNIK ze Skoraszewic, Dionizy STANKOWSKI z Pępowa.

Pomysł założenia tego koła, zrodził się na posiedzeniu zarządu, kiedy to Gostyńskie Koło Diabetyków zwróciło się do gminy o dofinansowanie. Ponieważ zarząd stoi na stanowisku dotowania w pierwszej kolejności naszych mieszkańców, zlecono OPS-owi, przeprowadzenie rozeznania w tej sprawie. Jak się okazało na wrześniowym spotkaniu, przynajmniej w początkowej fazie, pomysł nie był chybiony. Z wypowiedzi osób które skorzystały z zaproszenia wynika, że ludziom tym potrzeba dużo wzajemnego zrozumienia, rozmowy, wymiany doświadczeń, spostrzeżeń, informacji.

Zamysłem wójta jest aby tego typu Organizacji zrzeszających mieszkańców, których jednoczą zainteresowania powstało więcej. Gmina chętnie będzie świadczyć pomoc techniczną, organizacyjną pozostawiając inicjatywę samym zainteresowanym.

Jak się okazuje potrzeba wzajemnych kontaktów jest duża, nieco brakuje nam jeszcze odwagi i przekonania.

(IWA)

## "ZA MUNDUREM..."

Dnia 18.10.1993 roku w sali posiedzeń Urzędu Gminy Pępowo ze względu na dużą liczbę osób, w dwóch grupach o godz. 10.00 i 13.00 odbyła się rejestracja przedpoborowych urodzonych w 1975 roku. Po krótkim wstępie przystąpiono do omawiania problemów jakie na swej drodze mogą napotkać przed poborem w maju 1994 r.

Atmosfera na sali była ciepła i dominowała otwartość w dyskusji. Z różnych względów dwóch poborowych nie zgłosiło się osobiście a obowiązku rejestracji dokonali w ich imieniu członkowie rodzin.

Przedpoborowi z uwagą wysłuchali wskazówek, które dotyczyły kwestii odroczeń i trybu ich załatwiania. Kiedy zaproponowano możliwość przyjęcia służby w obcym wojsku lub obcej organizacji wojskowej żaden z p.pb. nie wykazał zainteresowania tą ofertą -- widać wszyscy młodzieńcy są całkowicie oddani dla sprawy i służby Polsce. Jest to pozytywny akcent biorąc pod uwagę fakt, iż na dzień dzisiejszy służba w naszym kraju jest jak by nie patrzeć obowiązkiem no i oczywiście odbywana jest nieodpłatnie.

Generalnie należy stwierdzić, iż młodzież płci męskiej rocznika 1975 z terenu naszej Gminy wykazała dużą obowiązkowość, odpowiedzialność i dyscyplinę.

Wielu z nich już jesienią przyszłego roku zasili szeregi armii, inni podejmą naukę na wyższych uczelniach a nieliczni podejmą pracę we własnych gospodarstwach rolnych lub gospodarstwach swych rodziców.

Stanisław RUDYŃSKI

## Wystawa bydła '94

W dniu 10 lipca 1994 roku w Pudliszkach odbędzie się REGIONALNA WYSTAWA BYDŁA. Jej organizatorem jest Wojewódzki Związek Hodowców i Producentów Bydła w Lesznie przy współudziale m.in. Okręgowej Stacji Hodowli Zwierząt w Poznaniu, Spółdzielni Mleczarskiej w Gostyniu, Stacji Hodowli i Unasienniania Zwierząt w Poznaniu oraz Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Lesznie.

Patronat nad imprezą objął Wojewoda Leszczyński Eugeniusz MATYJAS a gospodarzem będzie Burmistrz Miasta i Gminy Krobia Mirosław WALUS.

Celem wystawy jest zaprezentowanie dorobku hodowlanego rolników woj. leszczyńskiego i nie tylko.

Ekspozycja ta na pewno będzie potwierdzeniem, że nasi hodowcy należą do najlepszych w kraju.

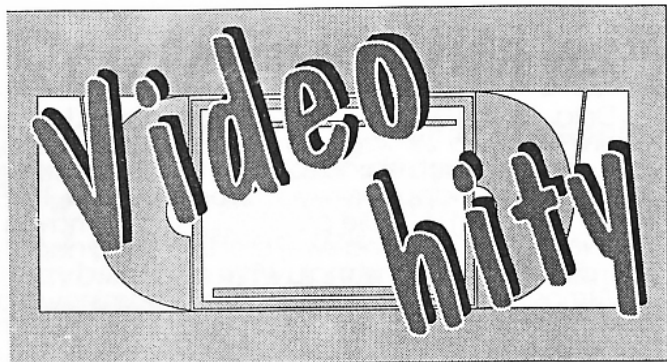
### \* \* \* \* \* SKLEP \* \* \* \* \*

## ARTYKUŁY DO PRODUKCJI ROLNEJ

o f e r u j e:

\* soję \* śrutę rzepakową \*  
\* koncentraty "Koudijs" (7,5%) \* premixy \*  
\* poidła, paśniki i inne \*

ANDRZEJ POŚLEDNIK, PĘPOWO, UL. ST. NADSTAWEK 11



## Janusz SZPURKA – Pępowo

1. **"Ludzie honoru"** -- w niejasnych okolicznościach ginie żołnierz, dwóch marines zostaje oskarżonych o morderstwo jednak proces zatacza coraz szersze kręgi. Film ten przedstawia próby manipulowania sądem, ukrywanie prawdy i korupcję jaka panuje wśród najwyższych rangą oficerów. W filmie występują największe gwiazdy Hollywood: Jack Nicholson, Tom Cruise i Deni Moore.

2. **"Drzewo Joshuy"** -- Wellmen Santee (Dolph Lundgren) zostaje wrobiony w morderstwo i trafia za kratki. Udaje mu się uciec na kalifornijską pustynię. Osaczony bierze zakładnika. Polowanie "na zbiega" przenosi się do Los Angeles. Jego koordynacją zajmuje się detektyw Sewerance (G. Segal).

3. **"Snajper"** -- (Tom Berenger). Dwóch agentów amerykańskich służb specjalnych otrzymuje zadanie zlikwidowania przywódcy panamskich rebeliantów. Jeden z nich to doświadczony snajper, drugi to debiutant. Porażeni samotnością stają się partnerami "na śmierć i życie".

4. **"Boomerang"** -- Eddie Murphy, komedia. Murphy gra Grahama -- sympatycznego łowcę damskich serc. Jest niepoprawnym podrywaczem do czasu, gdy poznaje elegancką kobietę interesu, która traktuje mężczyzn tak, jak on traktował kobiety. Jak Graham poradzi sobie z tą nową sytuacją i jaką z niej wyniesie naukę -- to główny wątek tej swawolnej komedii.

5. **"Nocny łowca 2"** -- Amerykańskie mundury polowe, karabiny z noktowizorami, kasety, noże, brzytwy. Tak uzbrojeni są myśliwi. "Zwierzyna" są ludzie, których jedyną bronią jest spryt i mistrzowska znajomość technik walki. To najnowsza gra hazardowa. Dotychczasowe polowanie kończy się zbyt łatwym zabiciem ofiary, więc tym razem na "zwierzynę" przeznaczono mistrza kick-boksu Tylera.

6. **"TC - 2000"** Bolo Yeunng. Jest rok 2020. Jedynym prawem są sztuki walki.

7. **"Zabójca mojego taty"** -- sens. karate. Mistrzowie kickboksingu wprowadzą cię w sam środek akcji.

8. **"Ognisty ring"** -- Piekielna wyprawa do świata bezprawia.

9. **"Cios w serce"** -- Historia najbardziej szokującej zbrodni stulecia.

10. **"Strażnik Teksasu"** -- najnowszy film Hucka Norrisa.

## Izabela TOMCZAK – Pępowo

1. **"TC 2000"** -- karate -- s. f. rok 2020. Najwięksi mistrzowie sztuk walki stają naprzeciw siebie w walce o detonator nuklearnej elektrowni. Nie wszyscy są jednak ludźmi, najgroźniejszy to zaprogramowany cyborg. W roli głównej Bolo Yeung.

2. **"Flodderowie w Ameryce"** -- komedia. Flodderowie ruszają na podbój Ameryki, kraju nieograniczonych możliwości. Już na lotnisku zostają wzięci za delegację rosyjskich naukowców i zaczyna się zwirowana historia...

3. **"Drzewo Joshuy"** -- sensacyjny -- Wellman Santee zostaje wrobiony w morderstwo i trafia za kratki. Udaje mu się uciec z federalnego więzienia na kalifornijską pustynię. Osaczony, bierze zakładnika, "polowanie" na zbiega przenosi się do Los Angeles. W roli głównej Dolph Lundgren.

4. **"Pokarm bogów 2"** -- horror -- Dr Neil Hamilton odkrywa receptę dzięki której rośliny osiągają ogromne rozmiary. Zwierzęta laboratoryjne pożerają całą doświadczałą plantację i przekształcają się w gigantyczne krwiożercze bestie.

5. **"Dziecko panny młodej"** -- melodramat. 53-letnia Margaret i 40 letni jej mąż wrócili właśnie z romantycznie spędzonego miesiąca miodowego, ciesząc się perspektywą wspólnej przyszłości. Kiedy wydaje im się, że nic nie jest w stanie zakłócić szczęścia i słodczy gniazdka, nieoczekiwanie do domu zaczynają wracać dorosłe dzieci ze swymi problemami i kłopotami.

6. **"Piętno nienawiści"** -- sens. karate. W rolach głównych Bolo Yeung i Brandon Lee.

7. **"Snajper"** sensacyjny. W roli głównej Tory Berenger.

## PĘPOWSKA NBA

W dniu 18.09.93 r. w Pogorzeli odbył się turniej koszykówki mężczyzn drużyn TKKF, w którym udział brały drużyny -- Krotoszyna, Borku, TKKF Pępowo oraz dwie drużyny z Pogorzeli. Turniej był bardzo zacięty i emocjonujący. Pierwsze miejsce w turnieju zajęła drużyna z Pępowa pokonując w finale drużynę z Pogorzeli. Mecz finałowy stał na wysokim poziomie a zwycięskie punkty nasi koszykarze zdobyli 3 sekundy przed zakończeniem spotkania.

## Ogłoszenia drobne

**Sprzedam** działkę budowlaną w Pępowie, 0,25 ha, uzbrojoną. Tel.: Poznań 20-32-80, Pępowo 37.

**Tanio sprzedam** przyczepkę samochodową. Pępowo, Powstańców Wlkp. 20, tel.: 37.

**Sprzedam** dachówkę zabytkową około 2000 szt. bardzo tanio. Czeluścin 16.





## Kącik pszczelarza

Po dłuższej przerwie, która dla pszczół i pszczelarzy była okresem nasilonych prac, zgłasza się na łamach WP Wasz pszczelarz, żeby donieść o niezwykle ważnym wydarzeniu.

Wydarzeniem tym były zorganizowane IX Ogólnopolskie Dni Pszczelarza — Leszno 2-3 października br.

Główna część Zjazdu odbywała się w hali "Trapez".

Uroczystość została otwarta słowami: "Bracia pszczelarze drzewiej bartnikami zwani oraz inni miłośnicy pszczół!".

Za przyzwoleniem władz województwa a pod patronatem Ministra Ochrony Środowiska i Zasobów Naturalnych oraz duchowym księdza arcybiskupa dr. Jerzego STROBY — Metropolity Poznańskiego, miłością do Apis mellifica (pszczółą) związani, zwołujemy do Grodu Leszna — dawniej Leszcznem zwanego — pszczelarzy z całej Trzeciej Rzeczypospolitej.

Naradzić się pragniemy jak gospodarzyć, co by pszczotom z nami żyć było dobrze, a pszczoty nadal żywić i leczyć nas mogły".

Honory gospodarzy czynili Eugeniusz MATYJAS — wojewoda leszczyński i Edward SZCZUCKI — prezydent miasta Leszna.

Dr ksiądz Henryk OSTACH, co nad stowarzyszoną bracią pszczelarską w całej Trzeciej Rzeczypospolitej prym wiedzie, dał upust swoim złotoustym słowom, co wywołało burzliwą i długotrwałą owację.

Na program złożyły się między innymi:

- sesje popularno-naukowe, na których pod przewodnictwem prof. Ryszarda KOSTECKIEGO uczeni stosowne nauki głosili, co by ich bogata wiedza pospolitą stać się mogła,

- wycieczki do różnych pasiek pojechały by coś nowego zobaczyć i mądrych nauk wysłuchać,

- zwiedzanie wystawy sprzętu i innych różności pasiecznych, które prace w pasiece lżejszymi czynią,

- odznaczenia dla zasłużonych pszczelarzy.

Nadmienić pragnę, że pośród odznaczonych znalazło się dwóch pszczelarzy z naszej gminy.

*I ja tam byłem  
miód pszczeli piłem,  
a co widziałem dla Was opisałem.*

# Informacje USC

## Śluby

### zawarte we wrześniu '93

Beata Anna SPRUTA z Pępowa i Piotr MIEDZIŃSKI z Kobyłina.

Jolanta ŚWIDERSKA z Babkowic i Jarosław ŁAKOMY z Pawłowa.

Iwona Maria KOŁODZIEJCZAK z Gębic i Zbigniew Józef GOŚCIAŃSKI z Chwałkowa.

Aneta BARANOWSKA z Pasierb i Paweł RADOJEWSKI ze Smolic.

Joanna Ewa JABŁOŃSKA z Białowieży i Wiesław Teodor TICEK z Krzekotowice.

Sylvia Anna NOWICKA z Pępowa i Bogdan Tadeusz KRENZ z Piasków.

Małgorzata Maria BULIŃSKA z Siedlca i Robert ŁAGÓDKA z Rębowa.

## Urodzenia

### zarejestrowane we wrześniu '93

Ewa GIEZEK — Pasierby

Martyna SIAMA — Siedlec

Artur TWARDOWSKI — Krzekotowice

Piotr NAGLAK — Siedlec

Wojciech WALEŃSKI — Krzekotowice

Paulina Maria SZULCZEWSKA — Krzekotowice

Weronika SIAMA — Siedlec

Michał Franciszek GORYNIA — Pępowo

## Zgony

### zarejestrowane we wrześniu '93

Jadwiga BUSZ — Pępowo, ur. 1907 r.

Jan WAWRZYŃIAK — Krzyżanki, ur. 1931 r.

Zofia ZIELIŃSKA — Czeluścin, ur. 1921 r.

Józef Marcei ZIELKE — Pępowo, ur. 1928 r.

Piotr SZYMCHAK — Wilkonice, ur. 1906 r.

## WIEŚCI P E P O W A

PISMO SAMORZĄDU GMINNEGO

**Redaguje zespół:** Irena Wachowiak, Jacek Ślaski (redaktor naczelny), Leszek Żelazny. **Stali współpracownicy:** Paweł Andrzejewski, Danuta Górnaś, Stanisław Wachowiak. **Adres redakcji:** 63-830 Pępowo, Urząd Gminy.

**Cena reklamy:** 1000 zł/1 cm<sup>2</sup>

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów dostarczonych tekstów.

**Skład:** "Gazeta Gostyńska", Os. Gawrony 7/16, Gostyń, 21754. **Druk:** Zakład Poligraficzny w Gostyniu.

## TRAMPKARZE STARSI

Wyniki drużyny LZS "Dąbroczanka" Pępowa:

|                            |     |
|----------------------------|-----|
| Pępowa - Dąb Zaborowo      | 1:1 |
| Szlichtyngowa - Pępowa     | 5:3 |
| Pępowa - Pogoń Wschowa     | 3:0 |
| Polonia II Leszno - Pępowa | 0:6 |
| Pępowa - Obra II Kościan   | 2:0 |
| Szelejewo - Pępowa         | 1:1 |
| Pępowa - Pawłowice         | 2:1 |

## KLASA "B"

Wyniki drużyny LZS "Dąbroczanka" Pępowa:

|                          |     |
|--------------------------|-----|
| Oborzyska Stare - Pępowa | 2:2 |
| Pępowa - Orzeł Bonikowo  | 6:1 |
| Grodzisko - Pępowa       | 0:6 |
| Pępowa - Lew Pogorzela   | 4:1 |
| Rokosowo - Pępowa        | 0:3 |
| Pępowa - Sarnowa         | 0:0 |
| Piast Poniec - Pępowa    | 2:5 |

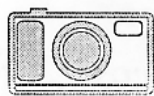
### Tabela klasy B na 24.10.93 r.

|                       |   |    |       |
|-----------------------|---|----|-------|
| 1. Dąbroczanka Pępowa | 7 | 12 | 26:6  |
| 2. Oborzyska Stare    | 7 | 11 | 19:11 |
| 3. Piast Poniec       | 6 | 8  | 19:14 |
| 4. Kurzagóra          | 7 | 7  | 17:15 |
| 5. Grodzisko          | 7 | 6  | 17:19 |
| 6. Sarnowa            | 6 | 6  | 10:12 |
| 7. Lew Pogorzela      | 6 | 5  | 12:14 |
| 8. Rokosowo           | 7 | 5  | 7:11  |
| 9. Orzeł Bonikowo     | 7 | 4  | 7:21  |
| 10. Łoniewo           | 6 | 2  | 10:21 |

### Tabela Trampkarzy Starszych na 24.10.93 r.

|                          |   |    |       |
|--------------------------|---|----|-------|
| 1. Orlik Pawłowice       | 7 | 11 | 19:6  |
| 2. Dąb Zaborowo          | 7 | 10 | 18:5  |
| 3. Dąbroczanka Pępowa    | 7 | 10 | 18:8  |
| 4. LKS Racot             | 7 | 9  | 16:5  |
| 5. Obra II Kościan       | 6 | 8  | 21:12 |
| 6. Płomień Szlichtyngowa | 7 | 8  | 17:19 |
| 7. Pogoń Wschowa         | 8 | 7  | 12:12 |
| 8. Orla Jutrosin         | 7 | 6  | 10:14 |
| 9. Wielkopółka Szelejewo | 7 | 5  | 12:21 |
| 10. Polonia II Leszno    | 7 | 3  | 7:24  |
| 11. Jantar Strzyżewice   | 8 | 1  | 11:35 |

Mecz Obra II Kościan - Orlik Pawłowice z dnia 10.10.93 został przełożony na termin późniejszy.



## W REDAKCYJNYM OBIEKTYWIE



Fot. Jacek Słuski